

# Jedna z nocy – Artur Wardowski

Wiem, niewiele mam  
Właśnie ty jesteś aniołem mym  
Wciąż tak było mi ciebie brak,  
Nas, których wybrał los  
Odkąd pamiętam tylko ciebie  
Byłaś w każdym moim śnie  
Nic się nie zmieniło,  
Ja wciąż tak bardzo kocham cię  
Niech ta jedna z nocy  
Da nam miejsce pośród gwiazd,  
Powiedz, czy chcesz tego,  
Tego co ja  
Daj mi swoją dłoń,  
Daj mi życia smak  
Tak bardzo pragnę ciebie,  
Nawet nie wiesz jak  
Niech ta jedna z nocy  
Da nam miejsce pośród gwiazd,  
Powiedz, czy chcesz tego,  
Tego co ja  
Daj mi swoją dłoń,  
Daj mi życia smak  
Tak bardzo pragnę ciebie,  
Nawet nie wiesz jak  
Chociaż jesteś gdzieś daleko,  
Wiem, że wrócisz do mnie znów  
Za niejedną górą, rzeką,  
Rozsypanych milion słów  
Odkąd pamiętam tylko ciebie  
Byłaś w każdym moim śnie  
Nic się nie zmieniło,  
Ja wciąż tak bardzo kocham cię  
Niech ta jedna z nocy  
Da nam miejsce pośród gwiazd,  
Powiedz, czy chcesz tego,  
Tego co ja

Daj mi swoją dłoń,  
Daj mi życia smak  
Tak bardzo pragnę ciebie,  
Nawet nie wiesz jak  
Niech ta jedna z nocy  
Da nam miejsce pośród gwiazd,  
Powiedz, czy chcesz tego,  
Tego co ja  
Daj mi swoją dłoń,  
Daj mi życia smak  
Tak bardzo pragnę ciebie,  
Nawet nie wiesz jak  
Niech ta jedna z nocy  
Da nam miejsce pośród gwiazd,  
Powiedz, czy chcesz tego,  
Tego co ja  
Daj mi swoją dłoń,  
Daj mi życia smak  
Tak bardzo pragnę ciebie,  
Nawet nie wiesz jak  
\*\* \*\* \*\* \*\* \*\*



Słowa: brak danych  
Muzyka: brak danych